

MISSION CATHOLIQUE POLONAISE EN SUISSE

Katolicka Misja Polska w Szwajcarii

Mgre Jan FRANIA
12, ch. des Falaises
1723 MARLY / FR
Tél. 037 / 46 44 59

BULETYN PARAFIALNY
KATOLICKIEJ MISJI POLSKIEJ
W SZWAJCARII

C.C.P. Fribourg 17-976 Bulletin Paroissial de la Mission Catholique Polonaise en Suisse

Nr. 9/215 Listopad 1986

Programm nabozeństw:

9. XI.	BERN, kościół św. Nikołaja z Flue, Cetring	10.15
	MARLY, kaplica polska	18.00
	ZURICH, krypta kościoła Serca Jezusowego Wiedikon, Lentlerstr.	18.00
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
	GRÜSTLIL, kościół parafialny	11.00
16.	ST. GALLEN, kaplica Serca Jezusowego w katedrze	8.30
	WINTERTHUR-TUSE, Mägelsestr. 46	11.15
	BAZYLEA, kościół francuski, Feierabendstr.	10.15
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baselstr.	17.00
	ZUG, kapl. Matki Boskiej	15.00
	LUGANO, Istituto Elvetico	18.00
23.	ZURICH, krypta kościoła Serca Jezusowego Wiedikon, Lentlerstr.	10.45
	WETTINGEN, krypta kościoła św. Antoniego	18.00
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baselstr.	17.00
7.XII.	GENEWA, kościół św. Teresy Champel, av. Peschier	9.15
	LOZANNA, Mont Olivet 19	18.00
	BAZYLEA, kościół francuski, Feierabendstr.	11.30
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
	LUCARNO, Sta. Caterina	18.00
	SCHWYZ, Kaplica OO. Kapucynów	14.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baselstr.	17.00

Genève !! RADIO ZONE - 30 minutes en polonais
93,8 MHz long. d'ondes FM, chaque lundi à 19h.30

2ème émission - mardi à env. 8h., 12h., 18h.
(1'heure exacte ne peut être indiquée).

Jeszcze ważne podziękowanie:

W związku z tegoroczną pielgrzymką Polaków ze Szwajcarii do Lourdes musimy oznajmić, że ta pielgrzymka mogłaby się wogóle nie odbyć, gdyby nie obcięcie patronatu i interwencja w decydujących momentach naszego Rektora Księdza Prałata Jana Frani. Wiadomo bowiem, iż Polaków łączy kościół i że z prywatną osobą nikt by chyba nie pielgrzymował, a hotele w Lourdes i tak dzień w dzień mocno tysiącami ludzi obciążone, nie dawały możliwości pobytu 15-go sierpnia w dniu wielkiego święta maryjnego we Francji. Ulokowanie więc nas w Domu Pielgrzymy Polskiego w Lourdes załatwił właśnie nasz Rektor wielokrotnym telefonowaniem do Paryża i swoim autorytetem, a ja nie znam ani adresu, ani numeru telefonu, ani nie wiedziałem początkowo o istnieniu takiego Domu. To też, gdyśmy wysiedli rankiem na stacji w Lourdes i trochę zagubieni, trochę z troskami o taksówki, zostaliśmy mile zaskoczeni powitaniem na peronie po polsku i po katolicku przez pana, który, jak się zaraz okazało, był we własnej osobie Rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji, ks. Prałat Jeś, i który polskim zwyczajem gościnnym przejął na siebie wszystkie nasze pielgrzymkowe problemy, że tak powiem na medal. Za te wszystkie trudy i rodzinno-religijną atmosferę serdecznie i publicznie dziękuję naszemu Rektorowi Polskiej Misji Katolickiej w Szwajcarii Księdzu Prałatowi Janowi Frani i życzę Mu zdrowia, wszelkiej pomyślności i również

Bóg zapłać!

Szanowni Państwo! Drodzy Rodacy!

Jan Łada

W miejscowości Grossteil stoi mała kapliczka wzniesiona w latach II-ej Wojny Światowej przez internowanych żołnierzy polskich. Aby ocalić od zapomnienia ten ślad polskości, przygotowaliśmy tablicę upamiętniającą ten fakt. W listopadzie odbędzie się uroczystość odsłonięcia tej tablicy pamiątkowej. Chcielibyśmy, aby wydarzenie to stało się okazją do spotkania się Polaków z różnych pokoleń, którym przyszło żyć na Ziemi Szwajcarskiej. A oto szczegóły:

Data: niedziela 9-tego listopada 1986r.
Miejsce: Grossteil k/Giswil /Kanton Obwalden/, spotkanie przed kościołem parafialnym w Grossteil przed godz. 11-ta
Dojazd: autostrada N2 w kierunku na Gotthard-Za Lucerna minąć zjazdu Horw, Mergiswil Nord i Süd, na następnym zjeździe "Jarnen, Interlaken" opuścić autostradę N2. Po przejechaniu tunelu Loper jechać drogą N8, a następnie 4 w kierunku przełęczy Brünig. Minąć miejscowości Jarnen, Sachseln, Swil i nie dojeżdżając do Giswil, skrócić w prawo /pierwsza w prawo za jeziorem/ na Grossteil.
Program: 11.00- wspólna msza św. w kościele parafialnym.
 12.00- uroczyste odsłonięcie tablicy w Kapliczce Polskiej
 12.30- w sali restauracji Grossteil okolicznościowy odczyt dr. Jerzego Ruckiego na temat internowania żołnierzy polskich
 13.15- obiad w restauracji Grossteil / na koszt własny, dla zainteresowanych/

SOCIÉTÉ DE L'APOSTOLAT CATHOLIQUE

Missionnaires Pallottins

25, rue Surcouf
75007 PARIS

Paris, le

Tél. : 551-42-85

C.C.P. :

Procure des Missionnaires Pallottins
Paris 6400-07-R

Przewielebny Księżu,

Mamy zaszczyt przesłać Przewielebnemu Księdzu pierwszy numer kwartalnika religijno-społecznego **ZNAKI CZASU**. Artykuł redakcyjny wyjaśnia dostatecznie cel i określa charakter pisma, którego powstanie nastąpiło w ścisłej łączności z Episkopatem Polski. Zdajemy sobie dobrze sprawę z tego, że powodzenie nowego pisma katolickiego jest uzależnione przede wszystkim od życzliwego poparcia ze strony polskich księży pracujących duszpastersko na Emigracji. Liczymy bardzo na to poparcie. Konkretne nasze prośby, jakie kierujemy do Przewielebnego Księdza, są następujące:

1. Prosimy o osobiste zaabonowanie kwartalnika ZNAKI CZASU.
2. Bylibyśmy bardzo zobowiązani, gdyby Ksiądz zamówił kilka egzemplarzy pisma do rozprowadzenia na terenie swojej parafii.
3. Będziemy wdzięczni za ewentualne przesłanie nam adresów osób świeckich, które chciałyby zaabonować pismo.
4. Gdyby to Księdzu odpowiadało, jesteśmy gotowi w ramach rozliczeń za pismo przesłać intencje mszalne: roczny abonament, czyli 4 numery w roku, łącznie z kosztami przesyłki - 15 aid. Numer pojedynczy przy zamówieniu zbiorowym - 3 aid.

Licząc na życzliwe przyjęcie pierwszego numeru pisma i mając nadzieję na dalszą owocną współpracę, przesyłam Przewielebnemu Księdzu - w imieniu Zespołu Redakcyjnego i własnym - wyrazy wdzięczności i głębokiego szacunku.

P a r y ż, w marcu 1986

W. Z. Modzelewski

POLON Paketservice
Postfach 63
5452 Oberrohrdorf

Ks. Zenon MODZELEWSKI SAC
Superior Księży Pallotynów we Francji

Tel. 01 844 36 17
056 96 42 83

KIERMASZ KSIĄŻKI POLSKIEJ SPK

INSTYTUCJA KULTURALNO-OŚWIATOWA W SZWAJCARII [rok założ. 1950]
założyciel: KAZIMIERZ F. VINCENZ

* Organisation culturelle de l'Association des Combattants Polonais en Suisse *
* Polnischer Kulturkreis in der Schweiz • Begegnungen, Bücherstelle, Polonica *

HALSZKA VINCENZ-PONLATOWSKA, WINTERTHURERSTRASSE 312, 8057 ZÜRICH, SCHWEIZ
Adres pocztowy: Postfach Telefon: 01 312 30 36
8062 Zürich Postcheckrechnung 45-4694



3 MAJ 1986 = 36 URODZINY KIERMASZU KSIĄŻKI POLSKIEJ

PRZEDPŁATA PILNE PRZEDPŁATA PILNE	W. Bartoszewski:	
Kamil Barański	Herbst der Hoffnungen	15.70
	Warto być przyzwoitym	12.75
HISTORIOGRAFIA ZIEMI STANISŁAWOWSKIEJ	B. Cywiński, Korzenie tożsamości	
Książka będzie zawierać 450 stron z 200 zdjęciami. Ubejmować będzie historię miast powiatowych, w tym Kołomyżę, Stryj, Bohorodczany, Dolinę, Kalusz, Horodenkę, Kosów, Nadwórnię, Rohatyn, Peczeniżyn, Skole, Sniatyń, Tłumacz, Turkę, Żydaczów.	cena bardzo zniżona	15.--
	J. Czapski, Na nieludzkiej ziemi	22.95
Cena w przedpłacie około 30.-- fr.	ks. D. Gabler, Czas ciosów z ilustracjami A. Iżyckiej	10.--
Na życzenie wysyłamy szczegółową ulotkę.	A. Iwańska, Ucieczka	16.70
	J. Kucharzewski, Ud białego do czerwonego caratu	21.--
PILNE PRZEDPŁATA PILNE PRZEDPŁATA	A. Mickiewicz, Pan Tadeusz z ilustracjami Andriollego	29.95
Przyjmujemy zamówienia na wszystkie książki i pisma wydane w wolnym świecie.	G. Orwell, Eseje	18.90
ks. S. Hammich, Proces przeciwko zabójcom ks. Jerzego Popiełuszki 10.40	J. Irzmadel, Hańba domowa	30.60
ks. J. Popiełuszko: Kazania patriotyczne 26.60, Zapiski 80-84 16.60	F. Zaremba, Historia Dwudziestolecia	55.--
ks. B. Sikorska, Prawda warty życia ks. Jerzy Popiełuszko.	dwa tomy	

POLSKA MISJA KATOLICKA oraz OŚRODEK VIDEO-DIALOGUE informują zainteresowanych, że można nabyć kasetę video z filmem MISJA. Jest to godzinna relacja z pobytu Prymasa Polski, kardynała Józefa Glempa, we Francji. W filmie fragmenty Mszy świętych w katedrze Notre-Dame, w kościele polskim w Paryżu, w kościołach w Lens i Lille; spotkania z Polakami w domu Świętego Kazimierza w Paryżu, w Montceau les Mines, w Waziers; wizyty Prymasa Polski na cmentarzu w Montmorency, w Taizé, u Sióstr Nazaretanek w Paryżu, w drukarni Księży Pallotyńów w Osny; spotkania z przedstawicielami Episkopatu Francji, z Prezydentem i Premierem Francji; szereg wywiadów i wypowiedzi.

Zamówienia wraz z opłatą prosimy przesyłać na adres: POLSKA MISJA KATOLICKA 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 PARIS lub CENTRE VIDEO-DIALOGUE 25, rue Surcouf, 75007 PARIS. Prosimy zaznaczyć system zapisu /SECAM lub PAL/.

Cena jednej kasety VHS wraz z wysyłką: 250,00 F.

Kasa św. w Zurychu, 23 listopada 1986, zostanie odprawiona w ramach rocznicy

odzyskania niepodległości, w języku polskim.

Podziękowania: za wszystkie dowody poparcia naszej działalności niniejszym składamy

to, drogą wszystkich dobrodziejów tradycyjnie być zapisał i polecamy nasze serwy

dalszej iekawej pomocy i ofiarności.

CENTRALNY OŚRODEK DUSZPASTERSTWA EMIGRACJI

Prośba o pomoc w odnowieniu Kościoła św. Stanisława

Kościół św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Rzymie jest najstarszym pomnikiem polskim poza Krajem. Jako Kościół Polski istnieje już ponad 400 lat.

Było to w Roku Świętym 1575, kiedy Wielki Penitencjarz Ks. Kard. S. Hozjusz z przykrością patrzył na swoich Rodaków, pielgrzymów z Polski, którzy nie mieli własnego ośrodka i musieli tułać się po innych hospicjach. Dlatego jeszcze w czasie trwania Roku Jubileuszowego zwrócił się do Papieża Grzegorza XIII z prośbą o kościół i hospicjum dla „nacji polskiej”. Po różnych poszukiwaniach nabyto w roku 1578 mały kościółek S. Salvatore. Powiększono go i rozbudowano przyległe pomieszczenia tak, że w roku 1591 Biskup Krakowski Kard. Jerzy Radziwiłł mógł konsekrować Kościół pod wezwaniem św. Stanisława B. M. Dalsza rozbudowa postępowała powoli. Często wojny niszczyły Kraj i ograniczały ofiarności. Jednak na liście pierwszych ofiarodawców znajdują się nazwiska: Królowej Anny Jagiellonki i samego Króla Stefana Batorego. Widnieje też wiele takich rodów jak: Wiśniowieccy, Zamojscy, Sapiehowie, Cenhoffowie, Leszczyńscy, Ossolińscy i wielu innych, którzy ofiarnie przyczynili się do kupna i rozbudowy Kościoła.

By nadać całemu obiektowi architektonicznie jednolity wystrój zaczęto w 1712 roku dalsze prace nad rozbudową. Z braku funduszy trwała ona ponad 20 lat.

Okres rozbiorów znowu jest trudnym okresem w dziejach Kościoła św. Stanisława.

Zniszczony Kościół zaczęto odnawiać zaraz po odzyskaniu niepodległości. Ówczesny rektor kościoła Ks. prał. Janasik, audytor polski w Trybunale Roty Rzymskiej prowadził odbudowę i zbierał fundusze. Niestety nie zdołano wszystkiego wykończyć do wybuchu wojny w 1939 roku.

W latach sześćdziesiątych podjął te prace następca ks. Janasika, nowy rektor Kościoła Ks. Abp J. Gawlina, a dokonał je Ks. Bp W. Rubin, jako następny rektor, pod koniec lat sześćdziesiątych. Odnowiono gruntownie budynki mieszkalne i fasadę kościoła. Nie ruszono dachu ani sklepienia, gdyż wówczas wydawało się, że nie wymaga renowacji w najbliższym czasie.

Niestety kilkanaście lat temu ulica Botteghe Oscure, przy której znajduje się Kościół stała się przelotową ulicą z zachodu miasta do centrum. Ogromny ruch, ciągle wstrząsy sprawiły, że repara-

cja dachu stała się palącą potrzebą. Zresztą od czasu budowy kościoła, czyli od 400 lat, konstrukcja dachu nie była zmieniana. Drzewo, które oparło się wiekom, uległo destruktywnemu działaniu spalin samochodowych. Naprawa, a raczej rekonstrukcja musi być dokonana tak jak była pierwotnie, co czyni wszystkie prace bardzo kosztownym przedsięwzięciem.

Dlatego jako obecny rektor Kościoła zwracam się do wszystkich Rodaków, do całej Emigracji i Polonii o pomoc w przeprowadzeniu koniecznych remontów. Koszt ich wynosi około 300 tysięcy dolarów amerykańskich.

Wiem, że ostatnie lata to ciągle apele o pomoc, apele o zbiórki na potrzeby Kraju. Trzeba podziwiać ogromną ofiarności i hojność Rodaków spieszących z pomocą Krajowi.

Tym razem jednak zwracam się z prośbą nie w sprawie potrzeb Kraju, ale o pomoc w zachowaniu wiekowego polskiego dziedzictwa kulturalnego i religijnego poza Krajem.

Gdy w osiemnastym wieku rozbudowywano Hospicjum i Kościół, by jak zaznaczono, godnie reprezentować polską obecność w Rzymie i gdy groziło zaprzestanie prac z braku funduszy, Proorzcy Kościoła zwrócili się do Narodu o pomoc. Wysłany delegat na Sejm do Grodna 1729 roku powiedział na nim: „Nie chodzi tu

W październiku br. obchodzili ks. Biskup Szecepon WESŁAY 60 urodziny i 30-lecie święceń kapłańskich. Polacy w Szwajcarii składają Mu z tych okazji najserdeczniejsze życzenia

obfitych łask Bożych, zdrowia i sił potrzebnych do dalszej pracy na niwie emigracyjnej!

Zwracamy się z prośbą do ludzi dobrej woli o pomoc dla Karmelitanek w Warszawie. Bardzo pożądane są paczki z kawą, herbatą, czekoladą, puszkami z szynką i innymi odżywkami.

ponieważ wiele paczek nie dochodzi, jest rzeczą wskazaną, by wysyłający prosili o listowne potwierdzenie odbioru paczki.

Adres: KARMEL ul. Wolska 27 PL - 01201 Warszawa.

Polska Misja Katolicka we Francji zamierza unowocześnić swoje pismo: GŁOS KATOLICKI.

Warunkiem jest jednak zdobycie nowych abonentów. Proszę pisać:

GŁOS KATOLICKI
Redakcja, administracja, prenumerata:
263-bis, rue Saint-Honoré
75001 PARIS — Tel. : 260.07.69
C.C.P. 12777 08 U
Dyrektor:
Ks. Rektor ST. JEZ
Redaktor:
Ks. dr W. SZUBERT
Administrator:
Br. Wł. SZYNAKIEWICZ
Nr d'autorisation 69.593
Imprimerie „NARODOWIEC”
101, rue E. Zola — 62302 LENS

o rzecz bliłą lecz o niechybną zgubę imienia i czci całego Narodu polskiego, jeżeli nie usunie się wspomnianego niebezpieczeństwa" (braku funduszy). Właściwie podobna sytuacja istnieje również dzisiaj.

Dlatego wyciągam żebrającą dłoń i proszę: pomóżcie nam naprawić Kościół. Jest on wiekowym świadectwem łączności Polski z Stolicą Apostolską i związania z Rzymem jako ośrodkiem kultury. Pragniemy, by był on świadkiem łączności polskiej z Rzymem przez następne pokolenia, tak jak jest świadkiem dziejów Polski przedrozbiorowej i Polski niepodległej. Niech będzie świadkiem Polski dzisiejszej, solidarnie zmagającej się o zachowanie swojej tożsamości, płynącej z wiary w Chrystusa i złączenia z chrześcijańską kulturą łacińską.

† Szczepan Wesoly
Rektor Kościoła

Sp. Brunna

Ofiary prosimy kierować na adres:

Rektor Kościoła św. Stanisława B. M.
Chiesa Polacca
Via delle Botteghe Oscure, 15
00186 ROMA

(Czeki mogą być wystawiane na: Kościół Polski św. Stanisława w Rzymie).

Ksiądz Józef Swidnicki, ostatnio spełniający posługę kapłańską w Nowosybirsku, został skazany na 3 lata obozu.

Módlmy się w intencji ks. Józefa.

Piszmy do niego na adres:

Ud5SR
63235U Nowosibirskaja obl.

g. Kujbyszew
utachr. UF-91/12
SWIDNICKI Józef

Nasi zmarli:
Polecamy pamięci w modlitwach zmarłych ostatnio:

sp. Brunna Deloffa - Lausanne
Mieczysława Koźwina -
Bottmingen
Prezesa
SPK w Szwajcarii.
R. i. p.

ALTE LANDSTRASSE 22
8802 KILCHBERG (ZH)

TELEFON 01 715 55 29
TELEX 122448 SIDA CH

BANK SKA 8021 ZURICH
POSTCHECK 80-5937-7

zernex ag

PACZKI DO POLSKI • PAQUETS EN POLOGNE •
• PAKETE NACH POLEN •

Pod arkadami Pałacu Saskiego w Warszawie (obecnie MON) znajduje się Grób Nieznanego Żołnierza, grób tak bardzo związany z dziejami polskiego narodu, bliski sercu każdego Polaka.

Historia budowy Grobu Nieznanego Żołnierza sięga roku 1925. Na wniosek ówczesnego ministra spraw wojskowych-gen. Władysława Sikorskiego, rząd RP podjął decyzję jego budowy. 4 kwietnia 1925 r. odbyła się niezwykła i jedyna w naszych narodowych dziejach uroczystość losowania pobojożyjaka z którego miano ekshumować zwłoki Bohatera. W październiku 1925 r. na cmentarzu we Lwowie (bo los padł na to miejsce właśnie) dokonano ekshumacji zwłok jednego z 275 bezimiennie pochowanych obrońców Lwowa. Po zdjęciu wieka z wydobytej trumny okazało się, że "los padł na tego, co żadnej szczyry nie miał, a tylko do boku tulił starą maciejówkę (znak, że był to ochotnik)... Czaszka przedziurawiona przez kulę i noga strzaskana od strzału były dowodem, że padł na Polu Chwały.

2 listopada 1925 r. na lawecie armatniej, odbył On swój triumfalny pochód ulicami Warszawy z dworca do katedry Świętojańskiej. W świątyni przy Jego trumnie stągnęła cała Rzeczpospolita: prezydent, posłowie, ministrowie, generałicja, poczty sztandarowe i delegacje wszystkich pułków, tłumy rodaków oraz attaché wojskowi państw przyjaźniowych. Podczas mszy pontyfikalnej odprawianej przez kardynała Aleksandra Kakowskiego płomienne kazanie wygłosił ks. prałat Antoni Szlagowski. Oto niektóre jego słowa:

"... W bratniej wspólnej mogile zagubił swe imię, zagubił rodzinę, spadło z niego co osobiste, z grobu narodził się na nowo, z grobu jak z żywota matki-ziemli wyszedł nieznan, zapomniany, bezimienny. A gdy wstał wziął w siebie wszystkie trudy i wszystkie cierpienia, wszystkie rany i wszystkie śmierci tych tysięcy, co walczyły na polach bitew, co zmagaly się w tytanicznych bojach, co zastygły w obliczu śmierci... I wszystko czego dokonali oni, wzięłeś w siebie Ty - wszystką krew ich ofiarną z własnych żył wytoczyłeś Ty i po wszystkich pobojożyjkach i rubieżach na wschodzie i na zachodzie tysiące razy konałeś, umierałeś Ty, żołnierzu nieznan, bezimienny. Czynie na Boga jesteś szary żołnierzu ?

Ty jesteś odwieczny geniusz bojowy Narodu - zowiesz się Wpłtwo. Ty jesteś niespożyta, niezmierzona moc ideałów narodowych - zowiesz się Poświęcenie. Ty jesteś wszechzycielska niepodległość ducha narodowego - zowiesz się Wolność..."

Jak daleko odeszliśmy od tego języka, od tych postaw i tych ideałów, których wówczas nikt przecież nie odbierał jako czezej deklamacji. Słowa te wyciskały wtedy żyły i zagrzewały nie tylko do nowych poświęceń, ale i niezłomnych codziennych trudów. A od tego czasu minęło zaledwie lat 60 - jedno krótkie ludzkie życie.

Smutny to dzień. Czasem pogodny, czasem deszczowy i chłodny, zwykły jesienny dzień. Dzień Zeduszy. W dniu tym gromadzimy się wszyscy przy grobach naszych bliskich, a także u grobów naszych narodowych bohaterów i męczenników. Szczególnie nam, rozsianym po świecie polskim emigrantem jest w tym dniu szczególnie ciężko, niejako podwójnie. W dniu tym myślimy przenosimy się do kraju ojczystego, do którego nierzadko nie wolno nam powrócić, do kraju w którym zostawiliśmy kawał naszego życia i część naszego serca. I wtedy pierś rozpiera nam ból, że nie jesteśmy tam, razem z nimi, na tych tysiącach rozjarzonych światłami polskich cmentarzach. Ale chociaż nie możemy być tam, łączymy się w tym dniu z krajem niejako transcendentnie, naszymi myślami, sercem, czy zapaloną świecą. W dniu tym pamiętamy również i o tych tysiącach bezimiennych polskich żołnierzy, których groby rozsiane są po całym kraju i świecie, a których ofiara życia zmusza nas do nieustannych refleksji nad losami zniewolonej ojczyzny w jej obecnym szczególnie trudnym okresie.

Na jednym z cmentarzy mojego dzieciństwa był powien grób z napisem "Żołnierz nieznan", a nad nim pochylony brzozywy krzyż na którym widniały słowa:

"A gdy dzieci zapomną, że mieszkali w schronach,
gdy przeminą dni ciężkie ponure i krwawe,
niechaj to jedno tylko pamiętają o nas,
że padliśmy za Wolność, aby była prawem."

Dziś często wracam do tych słów i wierzę, że nadejdzie kiedyś dzień, a wolność będzie wtedy prawem każdego, także i mojego Narodu.

